N^ro 189
D. 17. Lipca.
WTOREK.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Bitwa pod Konotopem 1659.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Dnia wczorajszego sądzoną była w drodzę *Kassacji* w Sądzie Appellacyjnym sprawa *Macieia Gębickiego*, inaczej *Radzikowskim* zowiącego się, skazanego przez Sąd Kryminalny Woiew: Lubel: i Podlas: na karę śmierci. Dopuścił on się zbrodni *morderstwa* na osobie swego Szwagra i występku *dwóżeństwa*. Treść sprawy iest ta: *Maciej Gębicki*, zaślubiony z *Antoniną Jurkowną* w dniu 30 Stycz: 1820, którą iednak wkrótce porzucił, przybrawszy nazwisko *Radzikowski*, zostawał w służbie za parobka w wsi *Kobylanach*, gdzie poznawszy *Marjannę Ukleiownę* zamierzył z nią wejść w śluby małżeńskie; dla pozyskania metryki na swoie nowe nazwisko, przyszedł w końcu Marca 1825 do swego Szwagra *Krysztofa Dziedzica*, zostaiącego na gospodarstwie we wsi *Stopkach Radzikowskich*, podaiąc za powód swego przybycia wyięcie metryki dla spisu wojskowego. Pozostawszy kilka dni w domu swego Szwagra, pożyczył od niego 2 złote na wykupienie metryki, i nadto umówił się z nim, iż go napowrót do wsi *Kobylan* odwiezie. Jakoż d. 20 Marca 1825 r. *Gębicki* poszedł naprzód do wsi *Zbuczyna* po metrykę, gdzie zaraz po niego *Dziedzic* nadjechał. Tam *Gębicki* prosił swego szwagra aby mu ieszcze 2 złote pożyczył, czego mu *Dziedzic* odmówił. Rozgniewany tem *Gębicki* niewyjmował metryki i udał się w drogę do *Kobylan*. *Gębicki* iak sam wyznał, powziął taki gniew na *Dziedzica*, że mu 2 zło: pożyczyć niechciał, iż go zabić postanowił. Tegoż dnia nocowali w drodze; nazaiutrz iechali przez cały dzień; *Dziedzic* powoził, a *Gębicki* siedział za nim między tylnemi kłonicami. Nad wieczorem przy zachodzie słońca, w lesie, *Gębicki*, w chęci zabicia swego Szwagra, zaczął wyjmować iedną z tylnych kłonic; na ten szelest, *Dziedzic*, obejrzał się i pytał o przyczynę; *Gębicki* odpowiedział, że poprawiał kłonicę, bo się tarła o koło. Po chwili iednak wyiąwszy nagle kłonicę, z obu rąk *Diedzica* z tyłu przez głowę ugodził, że się wznak przewrócił; potem drugi raz przez twarz tak uderzył, iż kości zgruchotał i na miejscu zabił. Następnie zabrawszy wóz i konia z niemi uszedł. Wóz zatopił w wiśle, a konia sprzedał i wrócił do *Kobylan*; gdzie w dniu 15 Maia 1825 zaślubił się z Marjanną *Ukleiowną*, na mocy metryki; którą mu znaiomy *Organista* przerobił, zamieniwszy nazwisko *Gębicki* na *Radzikowski*; wkrótce odkryła się zbrodnia morderstwa, do której *Gębicki* zupełnie się przyznał. Sąd Appelacyjny w zastępstwie Sądu Kassacyjnego oddalił rekurs *Gębickiego*, a tem samem wyrok Sądu Kryminalnego w swej mocy utrzymał. Pozostaie ieszcze skazanemu droga łaski.

Za 100 zło: w List: Zastaw: bez 2ch kuponów, białych. Przedaiący żądaią zł: 80. Kupuiący ofiaruią zł: 79 gro: 15. Istotnie przedano od zł: 79 gro: 22 i pół do 80.

W składzie muzycznym A. *Brzeziny* wyszły, Polonez, 6 Walców i 2 Mazurki, skomponowane na Gitarę przez J. N. *Bobrowicza*, cena zł: 1 gr: 15.

Medicus Wilhelm Friedestein mieszka teraz przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 326.

Wydawczyna zbioru Dzieiów polskich, pod tytułem: *Zabawa Polki z Synami*, przesyła obowiązane dzięki, wydawcy dzieła *Bibljoteczka dla dobrych Dzieci*, za publiczne wyznanie upodobania które dla iej powziął zbioru, w wiernym i dosłownem przepisaniu kilku Panowań.

Artykuł nadesłany.—Wyczytawszy w Nrze 181 Kurjera Warsz: że pewny właściciel w Powiecie S. oddalił *Szewca* z wsi swoiej za to że się ani razu przez lat 2 nieupił; przeto obywatel Powiatu *Błońskiego* zawiadomia tegoż *Szewca*, że go chętnie przyjmie do wsi swoiej, a nawet i innych Majstrów, którzyby się przez lat choć więcej iak 2 nieupiiali, a nadto gotów iest wyż rzeczonemu Obywatelowi Powiatu S. za indemizacją ustąpić zamieszkałych u siebie *Szewca* i *Stolarza*, z których w względzie upiiania się każdo tygodniowo zadowolnionym być może. Wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.— R.

Wczoraj ciepła było stopni 19.

Z Petersburga d. 18 Czerw: v. s. (Z K. L.)

N. Cesarz Jmć mianował Jenerała-Maiora *Zelaznikowa* dowódcę 3ciej brygady 4tej dywizji piechoty i Jenerała-Maiora *Palicyna*, dowódcę 2giej brygady 1wszej dywizji Ułańskiej, Kawalerami orderu S. *Anny* 1szej klasy, a Jene:-Porucznik *Potemkim* i Jenerał *Juszków* dowodzący 5tą dywizją piechoty, ozdobieni zostali tymże orderem z brylantami. — Podług rapportu woienno-okręgowego naczelnika w Kahetji, Xcia *Bekowicza-Cerkaskiego*, pomiędzy Czarcami i innemi w tej stronie Górskiemi narodami, nie słychać o żadnych nieprzyiaznych przedsiewzięciach.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Dnia 2 b. m. w *Londynie* odroczono posiedzenia Parlamentu. Mówca Izby niższej odczytał rozkaz Królewski odraczaiący; przyczym bardzo mało znajdowało się Członków *Parlamentu* w obu *Izbach*, a żaden *Biskup*. Przeczytano Królewskie zatwierdzenie 24 bilów, między któremi są tyczące się *zboża złożonego w spichrzach pod zamkiem i średniej iego ceny*.

W okolicach *Lindlar* nad *Menem*, grad gwałtowny zniszczył wszystkie owoce znajduiące się na polach i w ogrodach. Ten grad był wielkości kurzego iaia, w czasie gdy spadł był tak gwałtowny wicher, że najmocniejsze drzewa wyrwał z korzeniami, pozrzucał dachy, połamał mosty i wiele domów zupełnie spustoszył; w całej tej nieszczęśliwej okolicy nie pozostała ani iedna szyba w oknie. — Jedna z gazet Lugduńskich donosi, że potęga morska wysłana przeciw *Algierowi* nie iest dostateczną. Od czasu iak *Dej Algierski* odbiera wizyty Lorda *Exmut*, są wały twierdzy *Algieru*, 600 armatami zaięte, przeto nie można się spodziewać żeby okręty Francuzkie mogły tak blisko podpłynąć, aby były wstanie bombardować miasto, zwłaszcza, że na okrętach Francuzkich mało iest wojska lądowego, przeto nic niepozostaie iak tylko dołożyć starania, aby schwycić fregatę i korwetę Algierskie, które popłynęły ku *Alexandrji*, bo wszystkie inne okręty korsarzy Algier: nie mogą wypłynąć z portu. — Admirał *Rini*, który znajduie się w porcie *Alexandrji*, już odebrał rozkaz od rządu Francuz: aby starał się zabrać pomienioną fregatę i korwetę Algierskie, gdy się okażą w tamtych stronach. — W *Li..onie* mówią o znacznych sporach zaszłych między

P. *Wiliam Akurt* a Jenerałem *Klintonem*. — Teraz odbywaią tak prędkie podróże okrętami parowemi, że statek parowy *Leds*, maiący iuż wydoskonalone maszyny, nie płynie dłużej ia 65 godzin z *Dublina* do *Bordo*. — Donoszą z Włoch, że Ojciec S. zwołał d. 25 z. m. tajny konsystorz, na którym przedstawił 11 Prałatów na Biskupów, a potym ogłosiła Jego Świątobliwość wzniesienie 2 Prałatów na godność Kardynalską. — Dnia 5 b. m. przybyli do *Frankfortu* Xiąże *Barklajde Tolli* z *Petersburga* i Xże *Radziwił* Namiestnik W. X. Poznańskiego z *Poznania*. — Lord *Kochran*, stara się dotąd gorliwie wspierać sprawę Greków, a iego Siostrzeniec *Sutton Kochran*, który niedawno przybył do *Marsylji*, głosi, że położenie Greków nie iest tak krytyczne iak wielu twierdzi. — Komandor okrętów Angielskich *Hamilton* odwiedził Lorda *Kochran* z całym swoim sztabem, toż uczynił P. *Lublank* Kapitan okrętowy stacji Francuzkiej powyżej *Aten*. — W *Alexandrji* ma wychodzić Dziennik, którego Redaktorem będzie P. *Cukie Dekan*, który iako autor iest iuż znany. —Z *Sztokolmu* wypłynął okręt do *Tunis*, wiezie różne podarunki dla tamecznego *Deia*, a między innemi klejnoty wartuiące około 20,000 talarów Szwedzkich, niemniej armaty, sukno i t. p.—Ludność miasta *Neapolu*, składała się d. 1 Styczn: r. z. z 351,754 dusz, a na początku b. r. miała 354,203, przeto powiększyła się przez rok o 2449 dusz. Liczba nowonarodzonych dzieci w tej stolicy, wynosiła w r. b. 14,989, a liczba osób zmarłych różnego wieku 12,540, między któremi znajdowało się 11 mieszkańców maiących po 100 lat, zawarto w roku zeszłym 3110 ślubów małżeńskich. — W księgach kościelnych prowincji *Surraj* w *Anglji*, znaleziono świadectwo ślubne pewnego *Zames Herrjot* z roku 1624, który był 40tem dzieckiem swoich rodziców. —W *Norymberdze* buduią teraz teatr prowizoryczny, który d. 25 Sierpn: iako w dzień Jmienin Króla *Bawarskiego*, ukończony i otwarty będzie.—*Zirafa* zwierz rzadki, która była iuż dawno posłana w podarunku od *Wice Króla Egiptu* Królowi *Francuzkiemu*, przybyła teraz do *Paryża*. To zwierze wprowadzali do miasta *Murzyn* i *Maur* z prowincji *Senear* w ubiorach *afrykańskich*, mieli oni na głowach wysokie turbany, a za nimi postępowało 2 innych *afrykanów*, umyślnie przez *Wice Króla* wysłanych do *Francji*, Dla zapobieżenia natłoku ciekawego ludu, znajdowała się przy tem zwierzęciu eskorta składaiąca się z 25 żandarmów. Od czasu istnienia Pańswa *Rzymskiego*, nieznajdował się podobny zwierz żywy w Europie.—Donoszą z *Paryża* że rada maiąca naddozór Cenzury, rozpoczeła swoie pierwsze posiedzenie d. 3 b.m. —W *Prusach wschodnich* okazała się także szarańcza, która na tamecznych polach uczyniła znaczne szkody. — Minister Marynarki Francuz: zawiadamiaiąc ieneralnego Kommissarza żeglugi w *Hawre* o wydaniu przez Francją wojny Algierowi, doniosł mu razem, że celem zapobieżenia przypadkom iakichby mogły doznać statki Fracuzkie udaiące się z oceanu Atlantyckiego na morze Srodziemne, ma być ustanowiony konwoj ochronny między *Kadyxem* a *Marsylją*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Ciecierska Konstancja Marszałkowa z Białegostoku. — Podczaski Tadeusz Oby: z Płocka. — Starzyński Walenty Oby. — Gotc Adam i Józef Oby: z Pokucisza. — Rożycki Alexander Oby: z Szczeglina. — Sempkowski Jakob Oby: z Krakopola. — De Exkul Baron z Wiednia. — Załuski Ludwik Oby. z Kuraw. — Stępczyński Woj: Oby: z Krakopola. — Dembowski Jgnacy Oby: z Rudy. — Grabowski Leon Oby: z Radomia. — Szymanowski Wojciech Artysta Dram: z Kalisza.

DONIESIENIA.

Syndycy Upadłości J.G. Bauma donoszą, że w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej Nr 603 w Fabryce tamże będącej, są do sprzedania każdego czasu Włóczki najlepszego gatunku w różnych kolorach, Safjany Lipskie, także różno kolorowe Skóry, na buty przyszwy i cholewy Lipskiej wyprawy, iako też i na buty formowe skóry Bawole użyte do Pomp, różne drzewa zagraniczne iako to: Bukszpanowe, Hebanowe, Lignum sanktum, iako też drzewa farbierskie zwane GelbHoltz, Blau Holtz; i inne ogólem lub szczególowo przedane być mogą za najpomierniejszą cenę. — Są także w tym domu Appartamenta do naięcia w każdym czasie. - a) Siedm Pokoi na 2 piętrze od frontu z Kuchnią, Górą i Piwnicami. b) Sklep od frontu dogodny na handel Korzenny i Winny, z przyległemi Pokoiami Suterenami i Piwnicą. c) Skład duży na całej Górze w dziedzińcu sam w sobie oddzielny i najlepiej urządzony. (d Także Stancje dla Podróżnych najporządniej utrzymywane, w każdym czasie za cenę pomierną są do naięcia. Wiadomość o wszystkiem w Kantorze u Rządcy Domu.

Jadąc za dni kilka do Wód Baden w kraj Austrjacki przez Wrocław własnemi Końmi, osoba życząca tę podróż na wspólkę odbyć, raczy się zgłosić do handlu mego przy ulicy Nowiniarskiej pod Kolumnady Nr 1800. - N. S. Bruner.

Osoba zarządzaiąca Gospodarstwem, Leśnictwem, i utrzymywaniem Gminy, życzy sobie wejść w podobne obowiązki, opatrzona iest zdatnością, i świadectwami kilkunastoletniej dobrej konduity. Życzące sobie podobnej Osoby; raczą zostawić adres wDrukarni Kurjera.

Potrzeba 11,000 złp. w srebrze na pierwszą hypotekę Domu znacznego w Warszawie. Wiadomość u Mecenasa Kraińskiego przy ulicy Długiej Nr 556.

Hildebrandt Aptekarz w Grojcu, życzy sobie mieć Ucznia do swej Apteki. Rodzice którzy by syna swego życzyli oddać w naukę do niego, raczą się zgłosić na Królewską ulicę pod Nr 1062 gdzie powezmą dalszą wiadomość.

W dniu 9 b. m. zgubionym został w Teatrze Woreczek zielony z Kluczykiem; za oddaniem właścicielowi domu pod Nr 413 Litt. B. przy ulicy Królewskiej, obok ogrodu Saskiego, ofiaruie się prócz pieniędzy w woreczku znajduiących się, złotych polskich pięć.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Policji w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa z Jego Okręgu. Gdy z końcem Września r.b. Kontrakt pomiędzy Rządem Wolnego Miasta Krakowa a P. Kluszewskim Właścicielem Teatru tutejszego o trzymanie Widowisk teatralnych i Balów maskowych na lat 10 zawarty ustaie; Wydział Spraw Wewnętrz: i Policji w moc upoważnienia Senatu Rządzącego przez Reskrypt z dnia 7 b. m. do Nr 353 wydany, podaie do Publicznej wiadomości, iż Entrepryza Teatru w Krakowie z przywileiem wyłącznym dawania Balów maskowych w czasie Karnawału, iest do wzięcia i ktoby sobie życzył takową utrzymać na pewny iakowy czas, zechce do Biór Wydziału Spraw Wewnę: i Policji w Senacie Rządzącym przed dniem ostatnim Sierpnia r. b. pismiennie podać oświadczenie, przytem czyni się niniejszym wiadomo, iż oprócz korzyści które podobna Entrepryza Teatru z Balami maskowemi przynosi, Skarb ieszcze Wolnego Miasta Krakowa każdorocznie kilka tysięcy zlp Entreprenerowi Teatru zasiłku dodaie, przy zapewnieniu innych dogodności mocą warunków Kontraktu, które każdego czasu interessantowi w Biórach Wydziału Spraw Wewnętrz: i Policji za zgłoszeniem się objawione być mogą. Kraków dnia 30 Czerwca 1827 r. — Senator Prezyduiący *Jankowski.* — *Kawicki* Sekre: Wydz.

Summa 1000 dukatów w złocie na hypotece dóbr Pszonki w Powiecie Garwolińskim Woiewództwie Podlaskiem leżących, przez podział Familijny na schedę W. z Maszkowskich Pełczyńskiej przypadłych, lokowana wraz z procentem od niej po 5 od 100 od Sgo Jana r. b. rocznie zaległym; do przedania pod korzystnemi warunkami. Życzący sobie nabycia po przejrzeniu hypoteki w Siedlcach, udać się raczy do Właściciela tej Summy Władysława Rychłowskiego przy ulicy Rynek Nowego Miasta w Warszawie w domu Nr 312 mieszkaiącego.

Dnia 15 m. b. przy ulicy Gwardiackiej zabłąkała się Suka z gatunku szpiców, cała biała, tylko na grzbiecie ma ciemną plamę, niedawno od szczeniąt. Ktoby takową miał niech się zgłosi pod Nr 339, na Nowe Miasto na dole, niech pewny będzie przyzwoitej nagrody.

Wczoraj wyciągnięte Nra 4. 71. 15. 44. 84.

TEATR. Jutro Kome: *Pan Wilhelm* i przez JPanią *Danżewil* Scena Liryc: *Klary*, tudzież Komedio-Opera *Aktorka w podróży*. Między 2gą i 3cią sztuką *Taniec.*